

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 października 2019 roku, sygn. akt I Ns 769/17, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. stwierdził, iż spadek po J. K., synu R. i B., zmarłym 5 listopada 2014 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł. na podstawie ustawy nabyła żona Z. K. (1) z domu J. (córka A. i M.) oraz dzieci: J. S. (1) z domu K. (córka J. i Z.) i G. K. (syn J. i Z.) – każde z nich po 1/3 części spadku;

2. stwierdził, iż spadek po Z. K. (1) z domu J., córce A. i M., zmarłej 12 stycznia 2017 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie ustawy nabyły dzieci: J. S. (1) z domu K. (córka J. i Z.) i G. K. (syn J. i Z.) – każde z nich po 1/2 części spadku każde z nich z dobrodziejstwem inwentarza;

3. stwierdził, że na podstawie testamentu notarialnego Z. K. (2) z dnia 7 sierpnia 2013 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 24 stycznia 2018 roku przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I Ns 769/17 przedmiot zapisu windykacyjnego:

a) udział stanowiący majątek osobisty w wysokości 1/9 (jednej dziewiątej) w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr (...) położoną w Ł. przy ulicy (...) o powierzchni 0,0523 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) nabyli: syn G. K. (syn J. i Z.) oraz wnuki: M. K. (1) (córka G. i B.) i M. K. (2) (syn G. i B.) – każdy po 1/3 (jednej trzeciej) części;

b) udział przysługujący Z. K. (2) w wyniku jej śmierci w udziale objętym ustawową wspólnością majątkową małżeńską z J. K., w wysokości 3/9 (trzech dziewiątych) w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr (...) położoną w Ł. przy ulicy (...) o powierzchni 0,0523 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) nabyli wnuki: M. K. (1) (córka G. i B.) i M. K. (2) (syn G. i B.) – każdy po 1/2 (jednej drugiej) części;

c) udział przysługujący Z. K. (2) w wyniku jej śmierci w udziale objętej ustawową wspólnością majątkową małżeńską z J. K., stanowiącej działkę zabudowaną nr (...) (dawniej numer 292) położonej w W. nr 49, gminie Z., dla której nie ma prowadzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów, nabyli: syn G. K. (syn J. i Z.) w 2/10 (dwóch dziesiątych) części oraz wnuki: M. K. (1) (córka G. i B.) i M. K. (2) (syn G. i B.) – każdy po 4/10 (cztery dziesiąte) części;

4. zasądził od uczestników G. K., M. K. (2) oraz M. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni J. S. (2) kwoty po 129 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

5. stwierdził, że w pozostałym zakresie każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że:

J. K. zmarł w dniu 5 listopada 2014 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z Z. K. (2). Zawierał jeden związek małżeński. Miał dwoje dzieci: córkę J. S. (2) (z domu K.) i syna G. K., nie miał innych dzieci pozamałżeńskich, ani przysposobionych.

Syn spadkodawcy G. K. posiada dwoje dzieci: M. K. (1) oraz M. K. (2).

J. K. pozostawił po sobie testamenty.

W testamencie z dnia 13 maja 2010 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego J. K. nie powołał nikogo do spadku, ustanowił natomiast zapisy zwykłe.

W testamencie z dnia 23 marca 2011 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego J. K. odwołał wszystkie swoje dotychczasowe testamenty, w tym testament sporządzony w dniu 13 maja 2010 roku.

W testamencie z dnia 7 sierpnia 2013 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego J. K. nie powołał nikogo do spadku, ale ustanowił zapisy windykacyjne na rzecz syna G. K. i wnuków M. K. (2) i M. K. (1).

Na oryginale testamentu J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku znajduje się tuszowy odcisk palca, zaś obok odręczny zapis „J. K. – wypisała A. K. J. K. oświadczył, że pisać nie może wobec czego na akcie tym przyłożył tuszowy odcisk kciuka prawej dłoni, obok którego jego imię i nazwisko wpisała osobiście (...) A. K. wpisując w dalszym ciągu swoje imiona i nazwisko”. Akt notarialny był przygotowany przez asesora notarialnego A. K. w siedzibie kancelarii. Pod aktem widnieje podpis notariusza T. Ś.

Do notariusza w dniu 13 maja 2010 roku Z. i J. K. pojechali razem z synem G. K., który umówił ich na spotkanie i zawiózł na miejsce. Kiedy Z. i J. K. odwołali swoje testamenty aktem notarialnym z dnia 23 marca 2011 roku, G. K. zerwał relacje z rodzicami. Miał do nich żal, bo zajmował się działką w W. i im pomagał.

Od początku 2012 roku stan psychiczny J. K. pogorszył się – gubił rzeczy, mylił się w rozpoznawaniu osób, miał problemy z pamięcią, niekiedy nie chciał się golić ani przebierać. Z domu wychodził rzadko, żona obawiała się, że nie wróci.

Od 2013 roku G. K. ponownie zaczął odwiedzać rodziców. W dniu 7 sierpnia 2013 roku zawiózł rodziców do notariusza w celu sporządzenia testamentu. Prosił rodziców, aby majątek został rozdzielony między niego i jego dzieci. Testamenty zostały okazane J. S. (2) do przeczytania.

W (...) córka J. S. (2) udała się z ojcem do Przychodni (...). Leczenie zostało przerwane ze względu na stanowisko Z. K. (2). Na trzy miesiące przed śmiercią J. K. przebywał w zakładzie opieki zdrowotnej.

J. S. (2) otrzymała od rodziców wkład na mieszkanie oraz pieniądze zgromadzone przez Z. K. (2) na koncie oszczędnościowym.

J. K. w 2003 roku był diagnozowany w Szpitalu im. (...) z uwagi na nadciśnienie tętnicze, angiopatię i miażdżycę uogólnioną, zaś w Szpitalu w P. ze względu na zmiany zwyrodnieniowe odcinka szyjnego, zawroty głowy i chorobę wieńcową.

W kwietniu 2013 roku został zarejestrowany w (...) na ul. (...) w Ł.. Rozpoznano u niego otępienie w przebiegu choroby A.'a na poziomie umiarkowanym/ciężkim. Pacjent stawiał się jeszcze raz na badanie w dniu 7 maja 2013 roku.

W dniu 9 lipca 2014 roku był hospitalizowany w Szpitalu (...) – przywieziony przez zespół ratowniczy Pogotowia (...) z powodu częstego przewracania się w domu. Z pacjentem nie można było nawiązać logicznego kontaktu. W dniu 11 września 2014 roku J. K., w obecności syna G. K., został przyjęty do ZOZ (...). J. K. nie był w stanie się podpisać – złożył odcisk palca na oświadczeniu o wyrażeniu zgody na przyjęcie. Kontakt słowny z pacjentem był utrudniony – wypowiedziane słowa nie stanowiły logicznej wypowiedzi.

J. K. cierpiał na otępienie mieszane (z uwagi na zmiany naczyniowe) w przebiegu choroby A.'a. Stan ten już od 23 kwietnia 2013 roku nie pozwalał na świadome i swobodne wyrażenie woli co do treści składanego testamentu z dnia 7 sierpnia 2013 roku.

Nie toczyło się postępowanie o uznaniu któregośkolwiek ze spadkobierców po J. K. za niegodnego dziedziczenia. Spadkobiercy nie zrzekli się dziedziczenia i nie zawierali umów spadkowych. Spadkodawcy nie złożyli oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku.

Z. K. (1) z domu J. zmarła w dniu 12 stycznia 2017 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. W chwili śmierci była wdową. Zawierała jeden związek małżeński z J. K.. Miała dwoje dzieci: córkę J. S. (2) (z domu K.) i syna G. K., nie miała innych dzieci pozamałżeńskich, ani przysposobionych.

Z. K. (2) pozostawiła po sobie testamenty.

W testamencie z dnia 13 maja 2010 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego Z. K. (2) nie powołała nikogo do spadku, ustanowiła natomiast zapisy zwykłe.

W testamencie z dnia 23 marca 2011 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego Z. K. (2) odwołała wszystkie swoje dotychczasowe testamenty, w tym testament sporządzony w dniu 13 maja 2010 roku.

W testamencie z dnia 7 sierpnia 2013 roku sporządzonym w formie aktu notarialnego Z. K. (2) nie powołała nikogo do spadku, ale ustanowiła zapisy windykacyjne.

Zgodnie z § 1 „Z. K. (2) oświadcza, że Jej wolą jest, aby z chwilą otwarcia po Niej spadku Jej wnuki: M. K. (1), córka G. i B., urodzona (...), zamieszkała w Ł. przy ulicy (...), m. 31 i M. K. (2), syn G. i B., urodzony (...), zamieszkały w Ł. przy ulicy (...), m. 31 oraz Jej syn G. K., syn J. i Z., urodzony (...), zamieszkały w Ł. przy ul. (...), m. 1 nabyli po 1/3 (jednej trzeciej) części przysługującego testatorowi w wyniku Jej śmierci -stanowiącego Jej majątek osobisty – udziału wynoszącego 1/9 (jedną dziewiątą) część w zabudowanej nieruchomości składającej się z działki nr (...) (czterdzieści dwa) o obszarze 0,0523 ha (pięć arów dwadzieścia trzy metry kwadratowe), położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (zapis windykacyjny)”.

Zgodnie z § 2 „Jednocześnie Z. K. (2) oświadcza, że Jej wolą jest, aby z chwilą otwarcia po Niej spadku Jej wnuki: M. K. (1), córka G. i B., urodzona (...), zamieszkała w Ł. przy ulicy (...), m. 31 i M. K. (2), syn G. i B., urodzony (...), zamieszkały w Ł. przy ul. (...), m. 1 nabyli po 1/2 (jednej drugiej) części przysługującego testatorowi w wyniku Jej śmierci w – objętej wspólnością ustawową majątkową małżeńską z J. K. – udziału wynoszącego 3/9 (trzy dziewiąte) część w zabudowanej nieruchomości składającej się z działki nr (...) (czterdzieści dwa) o obszarze 0,0523 ha (pięć arów dwadzieścia trzy metry kwadratowe), położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (zapis windykacyjny)”.

Zgodnie z § 3 „Z. K. (2) oświadcza, że Jej wolą jest, aby z chwilą otwarcia po Niej spadku Jej wnuki: M. K. (1), córka G. i B., urodzona (...), zamieszkała w Ł. przy ulicy (...), m. 31 i M. K. (2), syn G. i B., urodzony (...), zamieszkały w Ł. przy ulicy (...), m. 31 nabyli po 4/10 (cztery dziesiąte) części natomiast Jej syn G. K., syn J. i Z., urodzony (...), zamieszkały w Ł. przy ul. (...), m. 1 nabył 2/10 (dwie dziesiąte) części przysługującego testatorowi w wyniku Jej śmierci - stanowiącego wspólnością ustawową majątkową małżeńską z J. K. – zabudowanej nieruchomości składającej się z działki nr (...) (dwieście dziewięćdziesiąt dwa) o obszarze 1,0400 ha (jeden hektar cztery ary), położonej w miejscowości W. nr 49 (czterdzieści dziewięć), gminie Z., dla której nie ma prowadzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów (zapis windykacyjny)”.

Nie toczyło się postępowanie o uznaniu któregokolwiek ze spadkobierców po Z. K. (2) za niegodnego dziedziczenia. Spadkobiercy nie zrzekli się dziedziczenia i nie zawierali umów spadkowych. Spadkodawcy nie złożyli oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku.

Działka nr (...) o obszarze 0,0523 ha, położona w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), w 1/9 części stanowiła własność Z. K. (2), wchodząc w skład jej majątku osobistego, zaś w 3/9 części była objęta wspólnością majątkową małżeńską Z. K. (2) i J. K..

Działka nr (...) o obszarze 1,0400 ha, położona w miejscowości W. nr 49 w gminie Z., stanowiąca uprzednio własność J. i Z. K. (2), aktualnie posiada numer 144.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych w uzasadnieniu dowodów, w tym zgromadzonej dokumentacji, zwłaszcza dokumentów urzędowych i dokumentacji medycznej, zeznań uczestników postępowania oraz opinii biegłego.

Wskazał, że w toku postępowania uczestnicy nie podważali autentyczności oraz treści zgromadzonych w sprawie dokumentów. Zarzuty dotyczyły natomiast zachowania przepisów dotyczących formy i ważności testamentów zawartych w aktach notarialnych.. Jeżeli chodzi o testament z 7 sierpnia 2013 roku, który został opatrzony jedynie odciskiem kciuka J. K., Sąd R. nie poprzestał na wypisie, lecz zwrócił się do notariusza o kopię oryginału, aby móc bezpośrednio ocenić okoliczności istotne dla sprawy.

Sąd I instancji uznał, że treść zeznań uczestników była co do zasady zbieżna, jeżeli chodzi o relacje rodzinne pomiędzy J. S. (2) i G. K. a ich rodzicami. O. potwierdzili, że bywały okresy, kiedy to jedno z nich bardziej opiekowało się rodzicami, zaś drugie wycofywało. Wskazali też na źródło licznych konfliktów, jakim była kwestia spadkobrania po Z. i J. K.. Sąd Rejonowy wskazał, iż rozbieżności dotyczą okazania testamentów z 7 sierpnia 2013 roku wnioskodawczyni. Ona sama twierdziła, że testamenty zostały jej okazane pobieżnie, później zaś, iż widziała tylko testament mamy. G. K. z kolei początkowo informował, że siostra przeczytała testamenty i coś notowała, ale już na kolejnej rozprawie twierdził, że testamenty nie były udostępniane do wglądu, aby uniknąć awantury. Wobec tego Sąd Rejonowy poprzestał na przyjęciu, iż wnioskodawczyni wiedziała, że testamenty zostały sporządzone. Kwestia dokładnej znajomości treści testamentów nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia, wobec czego nie była szczegółowo ustalana przez Sąd I Instancji..

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż istotną kwestią sporną był stan zdrowia i kondycja psychiczna J. K. w czasie sporządzania ostatniego testamentu. J. S. (2) wskazała, że ojciec miał kłopoty z pamięcią, nie rozpoznawał osób, gubił rzeczy, wpadał w apatię. M. K. (2) przyznał, że dziadkowi zdarzało się pomylić jego imię oraz wskazał, że babcia obawiała się, że J. K. może nie wrócić do domu, gdyby wyszedł gdzieś sam. Sąd Rejonowy nie dał natomiast wiary zeznaniom G. K. w zakresie, w jakim uczestnik przekonywał, że ojciec był jedynie zmęczony, czasem nie chciał jedynie rozmawiać, zaś wizyta u psychiatry nie była mu potrzebna. W ocenie Sądu I instancji uczestnik, będąc bezpośrednio zainteresowany utrzymaniem testamentu z 7 sierpnia 2013 roku w mocy, nie przedstawił w pełni prawdziwego obrazu stanu zdrowia swojego ojca. Ocenę tę wspiera nadto jednoznaczna opinia biegłego psychiatry, który stwierdził, ołepienie mieszane w przebiegu choroby A.'a, na które cierpiał spadkodawca, co nie pozwalało mu na świadome i swobodne wyrażenie woli co do treści składanego testamentu z dnia 7 sierpnia 2013 roku. Opinię biegłego Sąd Rejonowy uznał za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Jest wewnętrznie spójna, zupełna i niesprzeczna, a także należyte i wnikliwie uzasadniona. Biegły udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania Sądu Rejonowego zawarte w tezach dowodowych, jak również ustosunkował się do zastrzeżeń zgłaszanych przez uczestnika. Wskazał dokładnie na jakim materiale opierał się wydając opinię oraz jak został on zinterpretowany. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął wnioski płynące z opinii za własne ustalenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Rejonowy uznał, iż testament J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku, został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co stanowi przesłankę jego nieważności wymienioną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. . Sąd Rejonowy wskazał, że po myśli art. 945 § 2 k.c., podniesienie zarzutu nieważności testamentu z przyczyn wskazanych w § 1 nie może nastąpić po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku. W ocenie Sądu Rejonowego, o przyczynie nieważności przedmiotowego testamentu wnioskodawczyni wiedziała od momentu jego sporządzenia, czyli od dnia 7 sierpnia 2013 roku, gdyż już wcześniej obserwowała postępującą chorobę ojca, a nadto udała się z nim do Przychodni (...). Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawczyni wiedziała również o fakcie sporządzenia testamentu, gdyż została o tym poinformowana i została jej okazany tożsamy testament matki, natomiast okoliczność czy i w jakim zakresie zapoznała się z jego treścią nie było istotne dla rozpoznania. Termin trzyletni należało zatem liczyć od daty otwarcia spadku, tj. od 5 listopada 2014 roku, natomiast zarzut nieważności został podniesiony przez wnioskodawczynię dopiero w piśmie z dnia 8 marca 2018 roku. Mając to wszystko na uwadze, Sąd Rejonowy stwierdził jednak, iż nie zaistniała przesłanka uniemożliwiająca stwierdzenie nieważności przedmiotowego testamentu. Sąd I instancji zajął stanowisko, że termin trzyletni nie wiąże

sądu działającego z urzędu. Nadto jest on związany 10 letnim terminem, liczonym w chwili otwarcia spadku, który na gruncie niniejszej strawy jeszcze nie upłynął. Zdaniem Sądu Rejonowego również okoliczność tego rodzaju, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowodnieniu jego nieważności, przewidzianej w przepisie art. 945 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1985 r. III CRN 181/85). Jednocześnie Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sporządzając akt notarialny z dnia 7 sierpnia 2013 roku dochowano wymogów co do formy zawartych w art. 87 § 1 pkt 4 w zw. z § 2 Prawa o Notariacie.

W konsekwencji powyższego, Sąd Rejonowy uznał testament J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku za nieważny. Wskazał też, że dwa pozostałe testamenty J. K. są ważne, bowiem nie przedstawiono bowiem żadnych okoliczności, które miałyby uzasadniać podejrzenie co do stanu zdrowia spadkodawcy w momencie ich składania. Z uwagi jednak na fakt, że testamentem z dnia 23 marca 2011 roku J. K. jedynie odwołał swoje poprzednie testamenty, w tym ten z 13 maja 2010 roku, kolejność dziedziczenia należało ustalić zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c.

W odniesieniu do Z. K. (2), zdaniem Sądu Rejonowego, brak było podstaw do uznania, aby sporządzone przez nią testamenty były nieważne. Z uwagi jednak na fakt, że testamentem z dnia 23 marca 2011 roku Z. K. (2) odwołała swoje poprzednie testamenty, w tym ten z 13 maja 2010 roku, Sąd Rejonowy ustalając treść oświadczeń o dyspozycji majątkiem na wypadek śmierci brał pod uwagę jedynie testament z dnia 7 sierpnia 2013 roku. W tym testamencie spadkodawczyni nie powołała do spadku żadnych spadkobierców, wobec czego kolejność dziedziczenia ustalono również w tym przypadku zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ani J. S. (3) ani G. K. nie złożyli oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku w określonym ustawowo terminie. Stosownie więc do treści art. 1015 § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci spadkodawczyni, brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Z. K. (2) w testamencie z dnia 7 sierpnia 2013 roku w § 1-3 dokonała rozrządzeń mieniem w postaci zapisów windykacyjnych. Sąd stwierdził nabycie przedmiotów zapisów windykacyjnych, określonych w pkt 3. postanowienia przy uwzględnieniu treści art. 1029<sup>1</sup> k.c. oraz art. 948 § 1 i 2 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c. stosunkowo rozdzielając obowiązek zwrotu kosztów postępowania - zasądzając od uczestników na rzecz wnioskodawczyni kwoty po 129 zł, a w pozostałym zakresie uznając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli uczestnicy postępowania G. K., M. K. (2) i M. K. (1), zaskarżając je w części dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po J. K. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie art. 945 § 2 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, skutkujące niezasadnym nieuwzględnieniem testamentu notarialnego J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku jako podstawy nabycia przez spadkobierców przedmiotów zapisów windykacyjnych.

W świetle tak podniesionego zarzutu skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku po J. K. i stwierdzenie, iż:

- spadek po J. K. na podstawie ustawy nabyła żona Z. K. (2) oraz dzieci : J. S. (2) i G. K. - każde z nich po 1/3 spadku;
- na podstawie testamentu notarialnego J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 24 stycznia 2018 roku przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I Ns 769/17 przedmiot zapisu windykacyjnego:
  - udział przysługujący J. K. w wyniku jego śmierci w objętym ustawową wspólnością majątkową małżeńską z Z. K. (2) w wysokości 3/9 w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr (...) położoną w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 0,0523 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę

wieczystą KW nr (...) nabyli wnuki : M. K. (1) (córka G. i B.) i M. K. (2) (syn G. i B.) - każdy po 1/2 (jednej drugiej) części;

- udział przysługujący J. K. w wyniku jego śmierci w objętym ustawową wspólnością majątkową małżeńską z Z. K. (2) prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę zabudowaną nr (...) (dawniej numer 292) położonej w W. nr 49, gminie Z., dla której nie ma prowadzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów nabyli syn G. K. (syn J. i Z.) w 2/10 (dwóch dziesiątych) części oraz wnuki: M. K. (1) (córka G. i B.) i M. K. (2) (syn G. i B.) - każdy po 4/10 (cztery dziesiąte) części.

Wnieśli też o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz każdego z uczestników zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestników na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., który poprzez art. 13 § 2 k.p.c. znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę z urzędu nieważność postępowania.

Granice apelacji wyznaczone są przede wszystkim wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia. Oznacza to, że sąd odwoławczy nie może rozpoznać sprawy i orzec w zakresie niezaskarżonej części wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym). Granic apelacji nie wyznaczają natomiast podniesione przez skarżącego zarzuty, ani zgłoszone wnioski, co do kierunku rozstrzygnięcia, w tym znaczeniu, że sąd odwoławczy nie jest nimi bezwzględnie związany. Sam skarżący również nie jest nimi związany i w toku postępowania odwoławczego może przytaczać nowe zarzuty i zmieniać wnioski apelacyjne, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, OSNC 2000/10/193). Zarzuty apelacji, podobnie jak jej wnioski, podlegają tylko rozważeniu przez sąd drugiej instancji. Zastrzec przy tym trzeba, że zarzuty naruszenia prawa procesowego są dla tego sądu wiążące, a zatem sąd nie ma obowiązku badania wszelkich możliwych uchybień procesowych sądu pierwszej instancji, poza wskazanymi w apelacji i poza tymi, które winien brać pod uwagę z urzędu. Zarzutami naruszenia prawa materialnego sąd odwoławczy nie jest natomiast związany, zaś jego obowiązkiem jest zawsze rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o właściwe dla niej przepisy prawa materialnego. Jeżeli zatem sąd ten dostrzeże naruszenie przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, to winien tę okoliczność uwzględnić rozstrzygając sprawę w granicach zaskarżenia, nawet jeśli tego rodzaju uchybienie nie było przedmiotem zarzutu apelacji (por. uchwałę Sądu Najwyższego skl. 7 sędziów, z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, zasada prawna, OSNC 2008/6/55).

W konsekwencji powyższego, w sytuacji braku zarzutów natury procesowej uznać należało, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy przyjmuje je jako własne.

Wbrew zapatrywaniom skarżących orzeczenie Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie odpowiada prawu. Z ustaleń faktycznych wynika, iż J. K. cierpiał na otępienie mieszane (z uwagi na zmiany naczyniowe) w przebiegu choroby A.'a. Stan ten już od 23 kwietnia 2013 roku nie pozwalał na świadome i swobodne wyrażenie woli co do treści składanego testamentu z dnia 7 sierpnia 2013 roku. W związku z tym zasadnym było uznanie, iż testament J. K. z dnia 7 sierpnia 2013 roku, został sporządzony w okolicznościach skutkujących jego nieważnością, o której mowa w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Tego stanu rzeczy nie zmienia również fakt, iż przedmiotowy testament został sporządzony w formie aktu notarialnego. Fakt, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi bowiem na przeszkodzie udowodnianiu jego nieważności, przewidzianej w przepisie art. 945 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1985 r. III CRN 181/85). Nadto, powyższa kwestia nie została skutecznie zakwestionowana w apelacji

skarżących. Skarżący zajęli stanowisko, że w sytuacji, gdy nieważność testamentu z przyczyn określonych w art. 945 § 1 k.c., została podniesiona przez wnioskodawczynię po upływie trzyletniego terminu o którym mowa w art. 945 §2 k.c., co też wprost wynika z ustaleń faktycznych sprawy, Sąd Rejonowy niezasadnie stwierdził nieważność testamentu J. K.. W ocenie skarżących, upływ terminu przewidzianego w art. 945 § 2 k.c. wyłącza możliwość powołania się na nieważność testamentu przez osobę zainteresowaną oraz uwzględnienie tej nieważności przez sąd z urzędu. Zdaniem skarżących dotyczy to zarówno terminu trzyletniego, jak i dziesięcioletniego. Terminy te mają charakter zawity, a ich upływ sąd uwzględnia z urzędu.

Ze sformułowania art. 945 § 1 k.c. wynika, że ustawodawca posłużył się w nim sankcją nieważności bezwzględnej, jednakże, poprzez regulację z § 2, ograniczoną czasowo. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, które pomimo sporu co do jego zasadności, przeważa w doktrynie, iż w sytuacji istnienia sankcji w postaci bezwzględnej nieważności testamentu obciążonego wadami oznacza, z czym mamy do czynienia na gruncie rozpoznawanej sprawy, sąd może uwzględnić taką nieważność z urzędu. Za dopuszczalnością działania sądu z urzędu opowiadają się m.in. S. G., O rzekomej konwalidacji nieważnej czynności prawnej, RPEiS 1974, z. 3, s. 45; A. S., O konwalidacji nieważnej czynności prawnej, PiP 1986, z. 5, s. 32; S. W. (w:) (...) prawa cywilnego, t. IV. Prawo spadkowe, red. J.S. P., O. 1986, s. 185; odmiennie m.in. F. B. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, red. J.I. B., J. I., J. P., Z. R., W. 1972, s. (...); A. M., Nieważność testamentu sporządzonego..., s. 413. Możliwość taka ustaje jednak po upływie terminów określonych w art. 945 § 2 k.c., a więc nie tylko terminu 3 -letniego, ale także 10 -letniego, z czym też nie sposób się nie zgodzić. Terminy te mają charakter terminów zawitych, co oznacza, że ich upływie nikt nie może powołać się na nieważność testamentu spowodowaną wadą oświadczenia woli, tym samym testament nieważny wywiera wszelkie skutki prawne związane z jego sporządzeniem. Nie następuje jednak konwalidacja testamentu i pozostaje on nadal testamentem nieważnym.

Powyższe znajduje potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 140/07, OSNC 2008/10/118, na które też powołują się skarżący w uzasadnieniu apelacji. Skarżący zdają się jednak nie zauważać, że w ww. orzeczeniu Sąd Najwyższy nie wykluczył dopuszczalności stwierdzenia nieważności testamentu przez sąd z urzędu. Wskazał on bowiem, że „(...)Jeżeli ustawodawca w art. 945 § 1 k.c. posłużył się sankcją nieważności bezwzględnej testamentu dotkniętego wadami oświadczenia woli, to uzasadniony jest pogląd, że sąd może uwzględnić taką nieważność z urzędu. (...)”. W powyższym zakresie sąd jest jednak związany terminami określonymi w §2 rzeczonego przepisu. W dalszej części uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego jest, że „ (...)art. 945 § 2 k.c. wprowadza czasowe ograniczenia odnośnie do powołania się przez osobę mającą w tym interes na przyczynę nieważności. Skoro po upływie tych terminów, mających charakter zawity, strona traci możliwość powołania się na nieważność testamentu wynikłą z wad oświadczenia woli, to również nieważność ta nie może być uwzględniona przez sąd z urzędu.(...)”. Tym samym nie sposób uznać, aby ww. orzeczenie wyłączało możliwość działania sądu z urzędu po upływie terminu 3 -letniego, niemniej przed upływem terminu 10 – letniego.

Powyższe oznacza, że jeżeli zajdą ku temu przesłanki, to bez względu na to czy termin trzyletni, o którym mowa w art. 945 §2 k.c. upłynął dla osoby zainteresowanej czy też nie, sąd z urzędu może stwierdzić nieważność testamentu, jeśli od otwarcia spadku nie minęło jeszcze 10 lat. Na taką wykładnię wyżej powołanego przepisu wskazuje też jego konstrukcja.

Mając to wszystko na uwadze, w sytuacji stwierdzenia nieważności testamentu o której mowa w art. 945 §1 pkt 1 k.c. przed upływem 10 lat od chwili otwarcia spadku, tj. 5 listopada 2014 roku ( w momencie wydania zaskarżonego orzeczenia - 23 października 2019 roku – nie upłynęło jeszcze 5 lat) uprawnionym było ustalenie kolejności dziedziczenia zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć prawidłowość wydanego w sprawie orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym stanowiącą, iż każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.